

Adopcja

Rodzice, którzy adoptowali dziecko, zastanawiają się, czy w ogóle powiedzieć mu o fakcie adopcji, a jeśli tak, to kiedy i w jaki sposób. Chcą także wiedzieć, czy "bycie adoptowanym" oznacza, że dziecko będzie miało jakieś specyficzne problemy.

Psychiatrzy dziecięco-młodzieżowi zalecają, by rodzice informowali dzieci o adopcji. Dzieci mają prawo wiedzieć o tym fakcie, ale przekazując taką informację należy uwzględnić wiek dziecka, by mogło ją właściwie zrozumieć.

Są dwie opinie odnośnie do tego, kiedy należy powiadomić dziecko o tym, że jest adoptowane. Wielu specjalistów uważa, że dziecko powinno poznać prawdę jak najwcześniej. Podejście takie zakłada, że wcześniejsze poznanie prawdy zwiększa szanse na zaakceptowanie faktu "bycia adoptowanym". Inni eksperci wierzą, że dziecko przedwczesnie poinformowane nie jest w stanie w pełni zrozumieć, o co chodzi, a to może zaburząco wpłynąć na jego tożsamość. Zalecają oni odroczenie do czasu, gdy dziecko będzie starsze.

Niezależnie od tych różnic, w jednym eksperci są zgodni. Dziecko powinno dowiedzieć się o adopcji od swoich przybranych rodziców, a nie od osób trzecich. Tylko w ten sposób otrzymuje ono informacje, że adopcja jest czymś dobrym, a przybranym rodzicom można ufać. Niekorzystne byłoby, gdyby dziecko o adopcji zostało poinformowane przypadkowo lub rozmyślnie przez innych ludzi niż rodzice, np. przez sąsiadów. Mogłoby to wywołać jego gniew i złość, utratę zaufania do rodziców oraz spowodować, że adopcję będzie postrzegało jako coś złego, wstydliwego, skoro była utrzymywana przed nim w tajemnicy.

Adoptowane dziecko chce rozmawiać o swojej adopcji i rodzice powinni ułatwić mu poruszanie tego tematu. W księgarniach są, być może, dostępne powieści dla dzieci, które mogą wesprzeć rodziców w tym zadaniu.

Gdy dziecko już się dowie o adopcji, mogą u niego wystąpić reakcje różnego rodzaju. Reakcje te i uczucia dziecka zależą od jego wieku i dojrzałości. Dziecko może zanegować fakt adopcji, może też na jej temat snuć różne domysły i fantazje. Niejedno dziecko uważa, że zostało oddane do adopcji, bo było złe. Wiele dzieci wierzy, iż padło ofiarą porwania. Takie fantazje, wywołujące u dziecka niepokój, nie mają pozytywki, jeśli rodzice mówią o adopcji otwarcie, jasno i pozytywnie.

Każdy nastolatek przechodzi etap budowania własnej tożsamości, szukania własnego miejsca w rodzinie, wśród rówieśników, w świecie. Nastolatek, który został adoptowany, ma na tym etapie rozwoju dodatkowy problem - rośnie jego zainteresowanie naturalnymi rodzicami. Okazywanie tej ciekawości nie jest niczym niezwykłym i nie świadczy o odrzuceniu przybranych rodziców. Potrzeba odnalezienia naturalnych rodziców bywa czasami nieodparta. Przybrani rodzice powinni dać w takim przypadku młodemu człowiekowi do zrozumienia, że te potrzeby akceptują. Jeżeli nastolatek prosi o udzielenie mu informacji o jego naturalnej rodzinie, to przybrani rodzice są zobowiązani wyjść temu życzeniu naprzeciw w sposób taktowny i pomocny.

U dzieci adoptowanych mogą się rozwinąć problemy emocjonalne oraz zaburzenia zachowania, które mogą, ale nie muszą być wynikiem braku poczucia bezpieczeństwa związanego z adopcją. Rodzice nie powinni przeoczyć i zbagatelizować tego momentu. Psychiatra dziecięco-młodzieżowy pomoże dziecku i przybranym rodzicom w ocenie, czy i jaka pomoc jest dziecku rzeczywiście potrzebna.